

**Na wiosnę trzecia grupa szykuje kolejny projekt!!!**



**Kolejny projekt trzeciej grupy!!! Tym razem planują przedstawienie pt.: "Prawiek i inne czasy"**

str. 5 i 6

**SPA**

**Sprawdź jak dziewczęta umilają sobie czas!!!**

str.7

**Wielkanoc w ośrodku - zobacz jak spędziliśmy ten czas!!!**

str.2

**Bierzmowanie na Złotnikach dziewcząt z ośrodka!!!**

str.4

**EKOLOGIA**

**Kolejna akcja naszych wolontariuszek. Tym razem na wrocławskim rynku!**

str.7

# WIELKANOC -Anna Mosiek

W środę mieliśmy w budynku chłopców małą uroczystość przed wyjazdem do domu. Cała uroczystość nazywała się Jajeczko. Na początku imprezy ksiądz przemawiał do nas i opowiadał

Parę minut później wychowankowie mieli przedstawić swój

pokaz. Występowała czwarta grupa wraz z chłopcami. Każdy powiedział ładnie wierszyk, chociaż jeden z chłopców zapomniał tekstu ale na szczęście miał

przy boku panią wychowawczynię, która szybko mu

podała tekst. Chłopak poprawił się, więc było wszystko w porządku. Uczniowie

ukłonili się i wrócili na swoje miejsca. Po występach było

dzielenie się jajkiem i wszyscy objadali się ciastami. Każdy dostał słodkości. Po całej imprezie wszyscy się rozeszli do swoich budynków. Było bardzo miło.



nam o Wielkanocy. Potem pani dyrektor życzyła wychowawcom i nam,

czyli dzieciom miłych i pogodnych świąt oraz mokrego śmigusa dyngusa.



# WIELKANOC W OŚRODKU - Paula Jakiel

W tym roku, podobnie jak dwa lata temu, zostałam na święta Wielkanocne w placówce. Na początku zostało dużo dziewczyn lecz z każdym dniem ich ubywało. Przy wielkanocnym stole zasiadło nas siedem. W Wielką Sobotę poszliśmy tradycyjnie poświęcić pokarm.

W niedzielę odbyło się uroczyste śniadanie. A w

poniedziałek wielkanocny pan Rafał od rana oblewał każdą z nas wodą. Był to najładniejszy dzień z całych świąt, więc udaliśmy się na spacer.

Przyjemnie spędziłyśmy tu świąteczny czas. Było dużo jedzenia i picia.



Każda z nas znalazła coś dla siebie. Były to jedne z najlepiej spędzonych świąt w moim życiu.

Paula Jakiel



położona w Karpaczu. W Kowarach można zwiedzić sztolnię i Park Miniatur, w którym są różne

## Moje Miasto -KOWARY

Moje miasto Kowary jest położone w górach. Niedaleko jest Śnieżka, która jest



## Ola Imiołek

miniaturowe makiety zabytków i kościoły. Można iść na jagody na przykład na Przełęcz Okraj.

"Są tu piękne widoki, które można podziwiać chodząc po górach"

W moim mieście są bardzo ładne widoki i miejsca, które można podziwiać, chodząc po górach. Jest tu dużo ciekawych ludzi, z którymi lubię spędzać czas.



Kocham swoje miasto i nie wyobrażam sobie, abym mogła mieszkać w innym

miejscu niż Kowary. Zapraszam wszystkich do jego zwiedzenia.  
Aleksandra Imiołek



## **Bierzmowanie-** Wiktoria Krawiec

W kwietniu w Kościele Złotnickim odbyło się Bierzmowanie. Cała III grupa była tego dnia w kościele, ponieważ śpiewała podczas mszy.

Śpiewaliśmy pięć piosenek i naprawdę

wszystkie nam wyszły wspaniale. Piosenki te były bardzo piękne. Dziewczyny z

ośrodka, bo nie tylko z naszej grupy, zostały otulone przez

ducha świętego. Wszystko się świetnie udało. Ksiądz Andrzej był bardzo zadowolony. Było to pierwsze Bierzmowanie ośrodkowe na Złotnikach.

## Spotkanie z Olgą Tokarczuk -Kinga Łada

Rzadko kto ma okazje w swoim życiu spotkać i porozmawiać ze znanym aktorem, piosenkarzem, malarzem, fotografem. Ja wraz z grupą miałam okazję i zaszczyt gościć u nas w internacie panią

Olgę Tokarczuk, świetną pisarkę. Pani Olga przybyła do nas

z okazji tego, że wystawiamy sztukę teatralną polsko-niemiecką na podstawie jej książki pt. „Prawiek i inne czasy, pod



opieką pani reżyser, Elżbiety Bednarskiej, z którą przez dłuższy czas pracujemy. Było to poważne spotkanie. Gościliśmy również

ale jednego z nich już poznaliśmy na naszej próbie.

I tak w prawie całym składzie rozmawialiśmy

na temat książki, projektu i pracy, która



*"Rozmawialiśmy na temat naszego projektu"*

dwóch aktorów z Niemiec, aktorkę i tancerkę, naszą choreografkę z Włoch, dwóch naszych wrocławskich aktorów, panią od strojów, pana od scenografii. Muzycy niestety nie mogli przyjść na spotkanie,

nas czekała. Wszystkie bałyśmy się

tego spotkania. Bałyśmy się, nie tak bardzo aktorów, jak pani Tokarczuk. Ale cały strach i obawy minęły, kiedy usiedliśmy wszyscy razem. Pani Olga okazała się bardzo sympatyczną,

## **"Bardzo podobało nam się to spotkanie"**

wrażliwą i ciekawą osobą. Opowiadała o powstaniu książki, pomysłach na nią i nie tylko o tym, bo o jej początkach twórczości. Bardzo podobało nam się to spotkanie.

Miałyśmy okazję zadawać przeróżne pytania, na

które pani Olga odpowiadała z uśmiechem.



Wieczór ten był bardzo ciekawy, pełen wrażeń. Byłyśmy

zachwycone panią Olgą, która jest wspaniałą osobą o

**"Mogłyśmy zadawać różne pytania"**

**"Pani Olga to wspaniała kobieta"**

Jednak najbardziej ciekawym, a zarazem zabawnym obrazem było to, jak ze sobą wszyscy rozmawialiśmy. Opowiadania pani Tokarczuk tłumaczyła pani reżyser

dobrym sercu. Spotkamy się z nią na naszej premierze w maju.



## **"Nasze konwersacje były fascynującym zjawiskiem"**

aktorom z Niemiec po niemiecku, choreografce z Włoch jedna z naszych koleżanek po angielsku. Takie konwersacje były naprawdę fascynującym zjawiskiem.



# Kiermasz Ekologiczny -Dominika Świątek

Kilka dni temu na wrocławskim rynku odbył się Wielki Kiermasz Ekologiczny. Miał on na celu przekazanie mieszkańcom Wrocławia tajniki ekologicznego trybu życia. Grupa trzecia z naszego

ośrodka z niewielką pomocą wychowawczyń

czynny udział w kiermaszu i jako wolontariuszki pomagały organizatorom. Dziewczęta przez kilka godzin zabawiły



przechodniów proponując im malowanie farbami ekologicznymi toreb. Kilka zdolniejszych wychowanek zabrało się za malowanie ogromnego Inianego

**SPA** -Kasia Misiarz

W tym miesiącu odbyła się impreza Prawie jak w SPA.

Każda z czterech grup przygotowała

pokaz mody ekologicznej. Występowały w



**"Nawet deszcz nie zepsuł im humoru"**

obrusu.

Do ośrodka wróciły po południu. Były głodne i mokre od deszczu, ale nawet to nie popsło im wspaniałego humoru po tak mile spędzonym dniu.

Dominika Świątek

nim Kamila R., Aleksandra S., Dorota H., Andżelika J.,

Monika P., Kasia M. oraz Anna K. Po występie dziewczyny zapraszały do chwili relaksu. Można było udać się do gabinetu masażu, kosmetycznego, do fryzjera oraz posłuchać muzyki w

## "Wszystkie dziewczyny bawiły się świetnie"

gabinecie muzykoterapii. Miło można było spędzić czas w kąciku herbacianym, gdzie można było sobie przy okazji zrobić wybraną maseczkę. Wszystkie dziewczyny się świetnie bawiły. Było naprawdę

super. Czekamy na więcej takich wrażeń.

Kasia Misiarz

Kiedy w kurtce już za ciepło, na noc dłużej czeka się. Ptaki rano budzą wszystko, pora wstać choć nie chce się. Najpierw



kwiaty, później owoc ozdabiają łąki szare.

Już wiesz, co to oznacza? Tak! Pora na ciepłą zmianę!

Kinga Łada

wiążą się z samotnymi wyprawami na łąkę gdzie rosły

truskawki i poziomki. Miałem 6 lat,

świeciło słońce, zapach truskawek mieszał się



### Wywiad z P. Romanem S Kinga Łada

K.Ł.: Jakie błędy Pan najłatwiej wybacza?

R.S.: Najłatwiej wybaczam błędy popełnione z dobrych pobudek.

K.Ł.: Jakie są Pana najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa?

R.S.: Najpiękniejsze chwile z dzieciństwa

z wonią kwiatów, a ja jedząc puszczałem wodze fantazji

W wyobraźni, prznosiłem się w różne dziwne miejsca. O tej łące wiedziałem tylko ja i chodziłem tam bardzo często. Do dzisiaj nie jadłem smaczniejszych truskawek. Niestety



**"Nie wystarczy mieć marzeń, choć to bardzo ważne. Trzeba je też z uporem realizować."**

łąka już nie istnieje.

K.Ł.: Jakie jest Pana hobby?

R.S.: Moje hobby jest mało oryginalne uwielbiam

bardzo ważne. Trzeba je też z uporem realizować.

historie.

K.Ł.: Kim chciałby Pan



zostać gdyby można było cofnąć czas?

R.S.: Mam to szczęście, że udaje mi się realizować moje marzenia. Jako chłopiec

chciałem być żołnierzem i przez 25 lat miałem okazję poznać wojsko na wskroś. Kiedy nadszedł czas odejścia z armii zapragnąłem zostać nauczycielem historii i

K.Ł.: Co by Pan zrobił jakby jutro miał być

koniec świata?  
R.S.: Nigdy nie pogodziłbym się



**"Uwielbiam historię!!!"**

znowu los usmiechnął się do mnie. Staram się pomagać szczęściu. Kiedy pojawił się pomysł zostania nauczycielem, rozpocząłem studia historyczne na Uniwersytecie Wrocławskim. Nie wystarczy mieć marzeń, choć to

z informacją o końcu świata. Myślę, że szukałbym

sposobów ocalenia siebie i moich bliskich. Jako historyk wiem, ile może dokonać zdeterminowana jednostka.  
K.Ł.: Jakie trzy rzeczy zabrałby Pan na bezludną wyspę?  
R.S.: To trudne

**'Uczciwość to fundament, na którym można wznieść gmach przyjaźni i miłości'**

pytanie. Chciałbym powiedzieć, że trzy książki, ale myśląc praktycznie wziąłbym nóż, szkło powiększające do wzniecenia ognia i zapas antybiotyków.

K.Ł.: Czego się Pan najbardziej boi?

R.S.:  
Najbardziej boję się podłości i głupoty ludzkiej.

K.Ł.: Jaka jest Pana wada?

R.S.: Uważam, że moją największą



wadą jest lenistwo. Myślę, że mogłem zrobić i przeczytać więcej. Od dawna obiecuję sobie powrót na siłownię i kurs doskonalący mój angielski.

to marzenie, ale świat jest tak ogromny, a czasu jest mało.

K.Ł.: Jakie cechy charakteru dla Pana są ważne?

R.S.: U ludzi cenię uczciwość. To fundament,



**"Moją największą wadą jest lenistwo"**

K.Ł.: Jaka jest Pana zaleta?

R.S.: Jeśli odpowiedziałbym na to pytanie, to na pewno nie byłaby to skromność.

K.Ł.: O czym Pan marzy?

R.S.: Marzę o podróżach. Oczywiście realizuje

na którym można wznieść gmach przyjaźni i miłości.

K.Ł.: Jakich cech nie lubi Pan u innych ludzi?

R.S.: Unikam ludzi, którzy są fanatykami jakiegokolwiek idei. Nie lubię skrajnych poglądów.

K.Ł.: Pana ulubiony film lub książka?

## "Wciąż szukam ulubionej książki"

R.S.: Mam dwa ulubione filmy. Pierwszy z nich to "Dersu Uzala" Akiry Kurosawy, to opowiadanie o człowieku idealnie pogodzone z pierwotną naturą. Drugi to "Lawrence z Arabii" Dawida Leana. Snuje on

opowieść o człowieku, który miał wizję i ją zrealizował.

Nie bez znaczenia jest sceneria obu filmów. Pierwszy rozgrywa się w syberyjskiej tajdze, a drugi na pustyni. Wciąż szukam ulubionej



książki.

K.Ł.: Jacy są Pana ulubieni bohaterowie fikcyjni?

R.S.: Mój ulubiony to Wiedźmin z opowiadań A.Sapkowskiego.

świadomość, że nikogo tam nie znam, ale ludzie w ogóle nie

zwracali na mnie uwagi. W pewnym

momencie podeszła do mnie koleżanka



*Opowiadanie pt.: "Dziwny Sen" - Karolina Erdmańska*

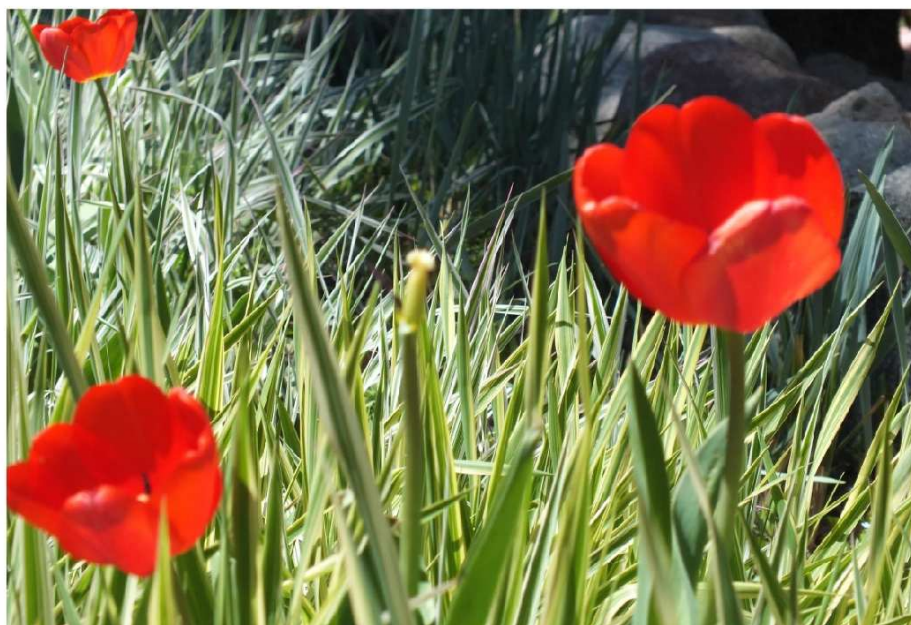
Wróciłam ze szkoły i od razu zabrałam się za lekcje. Pamiętam, że było tego dużo. I to tak dużo, że musiałam przysnąć, bo kiedy otworzyłam oczy zobaczyłam, że znajduję się na przyjęciu. Przechodziłam przez ten tłum i miałam

z klasy, Agnieszka. Podeszła tak, jakby mnie nie zauważyła,

nie znała. W końcu okazało się, że byłam na przyjęciu urodzinowym, na które w życiu nigdy bym nie poszła, bo było to przyjęcie Sary. Sara była dla mnie całkiem miła. To było takie dziwne, ale

bawiłam się świetnie. Tańce, muzyka i śpiew, ogółem dużo radości. Nagle straciłam poczucie światła i gwałtownie się obudziłam. Okazało się, że żarówka się wypaliła. Było dopiero po

przyjęcie. Trzymam ją do dziś, jako pamiątkę dziwnego snu.



godzinie piątej rano. Podeszłam i zapaliłam duże światło. Postanowiłam dokończyć lek-

cję. Kiedy zbierałam zeszyty z biurka, zauważyłam kartkę z zaproszeniem na

### **Zespół redakcyjny:**

Izabela Boczar  
Karolina Erdmańska  
Ewa Hajduk  
Aleksandra Imiołek  
Paula Jakiel

Dagmara Jaszcz  
Wiktoria Krawiec

Kinga Łada  
Katarzyna Misiarz  
Anna Mosiek  
Barbara Siedlecka

Karolina Szuja  
Dominika Świątek  
Agata Weber

### **Strona graficzna:**

Iza Boczar  
Andżelika Jasińska

### **Redaktor gazetki:**

Kamila Gransort

